

Anna Domin

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie
annadomin1988@gmail.com

Stereotypowe poglądy na temat narodów Grupy Wyszehradzkiej w przysłowia i wyrażeniach przysłowiowych

STRESZCZENIE

W artykule przedstawione zostały przysłowia i wyrażenia przysłowiowe, których tematem są narody Grupy Wyszehradzkiej. Przysłowia i wyrażenia przysłowiowe zostały opisane tematycznie (każda narodowość osobno), a wśród analizowanych tekstów są nie tylko przysłowia, ale także gatunki pokrewne (zwłaszcza współczesne): zdania osobne, slogany, hasła reklamowe, cytaty. Wymienione przysłowia opisane zostały w kontekście stereotypowych poglądów na temat sąsiadujących ze sobą krajów. Celem artykułu jest próba odpowiedzi na pytanie czy wyrażone w przysłowia (często z wielowiekowym rodowodem) stereotypy można uważać za aktualne i czy mogą one odzwierciedlać rzeczywiste relacje międzynarodowe.

SŁOWA KLUCZOWE: Grupa Wyszehradzka, przysłowie, slogan, stereotyp, wyrażenie przysłowiowe

ABSTRACT

Stereotypical views on the nations of the Visegrad Group in proverbs and proverbial phrases

The article presents proverbs and proverbial expressions about the nations of the Visegrad Group. Proverbs and proverbial expressions have been described subjectively (each nationality separately), and among the analyzed texts are not only proverbs, but also related phrases, especially modern ones: separate sentences, slogans, advertising expressions, quotes. The proverbs mentioned are described in the context of stereotypical views on neighboring countries. The aim of the article is to try to answer the question whether the stereotypes expressed in the proverbs (often with centuries-long lineage) can be considered current and whether they can reflect real international relations.

KEYWORDS: proverb, proverbial phrase, slogan, stereotype, Visegrad Group

Przysłowia są trwałymi elementami kultury języka danego społeczeństwa, narodu czy obszaru. Wypowiadane są często, choć czasem nieświadomie. Ukazują nie tylko sposób myślenia, ale także ludzkie emocje czy relacje z innymi. Ich celem jest wyrażenie refleksji nad życiem, uzasadnienie ludzkich działań lub ich wywołanie¹. Przysłowia, wyrażenia przysłowiowe, zdania osobne, cytaty, hasła, slogany stanowią trwale elementy kultury języka, które łączą funkcje moralizatorskie, pouczające, alegoryczne, ale także obraźliwe czy prześmiewcze. Wiele z przysłów odnosi się do konkretnych społeczności i narodowości. W artykule przedstawiono przysłowia, wyrażenia przysłowiowe oraz pokrewne gatunki: hasła, slogany, zdania osobne, cytaty, które dotyczą narodów Grupy Wyszehradzkiej. Niektóre z nich są doskonale znane i używane, inne, dziś już nieco zapomniane, stanowią ciekawy obraz historii sąsiadujących ze sobą krajów. Większość przytoczonych przysłów i zwrotów ma wielowiekowy rodowód, znaczna część powstała lub rozpowszechniła się między XVI a XIX w., ale zostaną także wspomniane nowsze, XX-wieczne wyrażenia (slogany, hasła, cytaty). Przysłowia te ukazane zostaną w kontekście stereotypowych poglądów na temat poszczególnych narodowości. Analiza przysłów pozwoli na podjęcie refleksji oraz próby odpowiedzi na pytania:

1 J. Bralczyk, *Polak potrafi. Przysłowia, hasła i inne polskie zdania osobne*, Warszawa 2006, s. 6.

czy można oceniać cały naród przez pryzmat przysłów zakorzenionych w języku i kulturze; czy stereotypy wyrażone w przysłowiaach z wielowiekową tradycją można uznawać za aktualne; czy mogą one być odzwierciedleniem rzeczywistych stosunków międzynarodowych?

W *Nowej księdze przysłów polskich i wyrażen przysłowiowych polskich*² pod red. Juliana Krzyżanowskiego znaleźć można 132 przysłowia na temat Polaków i Polski. Wedle polskich przysłów³ mamy wiele chwalebnych cech, które odziedziczyliśmy po naszych szlachejnych przodkach. Jesteśmy narodem hardym, bitnym, walecznym, zaradnym, pracowitym, szczerym, gościnnym, religijnym; o czym mówią zarówno przysłowia staropolskie, jak i powstałe stosunkowo niedawno, w XX w., m.in.:

Co Polak, to rycerz (szlachcic).

Polak nie sługa, nie zna, co to pany, nie da się okuć przemocą w kajdany⁴.

Staropolska jest to cnota: nikomu nie zamknąć wrota.

Idź złoto do złota, my Polacy, bardziej żelazo kochamy.

Kto Polskę miłuje gorąco i szczerze, ten czasu nie traci, do pracy się bierze.

Polak przejdzie przez wszystko⁵.

Polak w kołysce i w trumnie przy szabli⁶.

U Polaka co w sercu, to i na języku.

Polskie serce każdemu otwarte.

Czego się inny uczyć musi, z tym się Polak rodzi.

W Polsce kto oddycha, ten konspiruje⁷.

Polak potrafi⁸.

2 *Nowa księga przysłów polskich i wyrażen przysłowiowych polskich*, w oparciu o dzieło Samuela Adalberga opracował Zespół Redakcyjny pod kierunkiem Juliana Krzyżanowskiego, Warszawa 1969.

3 Jeśli nie zaznaczono inaczej, wszystkie polskie przysłowia dotyczące wszystkich narodów Grupy Wyszehradzkiej przytaczane są za: *Nowa księga przysłów polskich i wyrażen przysłowiowych polskich...*

4 *Na wszystko jest przysłowie*, wybór i oprac. S. Świrko, Poznań 1975, s. 188.

5 Autorem powiedzenia był Dezydery Chłapowski, generał polski, który w ten sposób miał odpowiedzieć Napoleonowi na słowa pochwały za przeskoczenie konno bardzo szerokiego rowu, 1806 r. H. Markiewicz, A. Romanowski, *Skrzydlate słowa*, Warszawa 1990, s. 146.

6 Tamże, s. 621.

7 Powiedzenie powstało podczas okupacji hitlerowskiej, odnoszące się do zaradności Polaków, ich woli i determinacji w walce z okupantem. Por. XIX-wieczne przysłowie *Polak nie sługa, nie zna, co to pany...*

8 Hasło na budowie stalowni Huty Katowice w 1975 r. weszło do języka potocznego i jest używane w kontekście pochwały zaradności Polaków lub jako wyrażenie pejoratywne, prześmiewcze; zob. J. Bralczyk, *Polak potrafi...*, s. 231-233.

Potrąfimy także dostrzec swoje wady, tj. gnuśność, pijaństwo, ślepe naśladownictwo, lenistwo, dewocja, pycha:

Moda polska: podpić i pobić.
 W Polaku męstwo, siła, by tylko trzeźwość była.
 Polak jak małpa: co ujrzy, to chce mieć (czynić).
 Polacy póty chwalebni, póki bitni.
 Jak ryba bez wody, tak Polak bez urzędu żyć nie może.
 Największe Polaków przywary: niezgoda koło wiary.
 Pijany jak Polak⁹.
 Mądry Polak po szkodzie¹⁰.

Polacy stereotypowo postrzegani są jako naród kłótlivy, niezdedykowany. Słowacy¹¹ zwykli mówić, że „Gdy się dwaj Polacy zejda, to w trzy strony się rozejda” („Gdzie się zejda dwaj Polacy, wnet z trzech strony się kłóca”); Czesi¹²: „Gdzie dwóch Polaków, tam trzy strony”¹³, sami Polacy: „Gdzie dwóch Polaków, tam trzy zdania”¹⁴. Wydarzenia związane z utraceniem przez Polskę niepodległości, wieloletnie zmagania z zaborcą i czekanie na wyzwolenie stały się powodem narodzenia kolejnego

-
- 9 Zwrot ten znany jest poza granicami kraju, np. we Francji. Wedle tradycji autorem tych słów był Napoleon Bonaparte. Pierwotnie sens wyrażenia wcale nie był negatywny – polski żołnierz odznaczał się „mocną głową” i był zdolny do walki nawet po hucznie zakrapianej uczcie. J. Harbanowicz, *Polska i Polacy w przysłowiaach innych narodów w: Literatura i kultura popularna*, t. 8, pod red. T. Żabskiego, Wrocław 1999, s. 218.
- 10 Przysłowie znane jest w innych krajach w nieco zmienionych formach. Jak podaje T. Jurasz w zbiorze *Banialuka czyli kopa starych przysłów polskich*, to porzekadło pierwotnie skierowane było do wszystkich ludzi, bez dookreślenia narodowości. Znane było już w starożytnym Rzymie i Grecji. W polskiej literaturze pojawiło się już u Biernata z Lublina, który pisał: „Každy mędrszy po szkodzie”. Przysłowie odnoszące się do Polaków, w nieco odmiennej formie niż dzisiejsza, podawał J. Kochanowski: „Nową przypowieść Polak sobie kupi, że i przed szkodą, i po szkodzie głupi”. Zob. T. Jurasz, *Banialuka czyli kopa starych przysłów polskich*, Rzeszów 1989, s. 70-71.
- 11 Jeśli nie zaznaczono inaczej, słowackie przysłowia cyt. za: A.P. Zátorecký, *Slovenské príslovia, porekadlá a úslovía*, Tatran 1975; zbiór został opatrzonej wstępem A. Melicherčíka oraz uzupełniony przez M. Kosová. Na temat podobieństw i różnic w zbiorach przysłów słowackich A.P. Zátoreckiego, D.S. Harčícki, czeskiego F.L. Čelakovskiego i polskiego S. Adalberga pisze J. Krzyżanowski, *Szkice folklorystyczne*, t. 3: *Wokół legendy i zagadki z zagadnień przysłowioznawstwa*, Kraków 1980, s. 309-313.
- 12 Zob. J. Hloušková, *Portret Polaka w oczach Czecha w: Narody i stereotypy*, pod red. T. Walas, Kraków 1995, s. 47-52.
- 13 Jeśli nie zaznaczono inaczej, czeskie przysłowia cyt. za: F.L. Čelakovský, *Mudrosloví národu slovanského v příslovích*, Praga 1852. W zbiorze znaleźć można także przysłowia polskie przetłumaczone na język czeski.
- 14 *Na wszystkie jest przysłowie*, wybór i oprac. S. Świrko, Poznań 1975, s. 187.

stereotypu smutnego, apatycznego Polaka. Węgrzy¹⁵ mówili: „Smuci się jak Polak”; „Czai się jak Polak” (bardzo długo czeka). Słowacy z nutką ironii dodawali: „Pójdziesz, bo tak cię trzasnę, że nawet Pan Bóg Polski tak nie trzasnął!” – w oczach Słowaków zapewne jawiliśmy się jako nadmiernie użalający się na siebie naród, do którego już nawet Pan Bóg nie miał cierpliwości. Kolejnymi wadami narodowymi Polaków, znanymi z węgierskich przysłów i wyrażen są: pobłażliwość i nieumiejętność podejmowania własnych decyzji – „Władysław Polak, nasz mały król”¹⁶; chwiejność, niezdecydowanie, bezradność i nieracjonalność w sytuacji zagrożenia – „Łapie się w dwu kierunkach, jak Polak topiący się w Cisie”¹⁷; niesolidność – „Polska poczta”¹⁸; nadmierna duma – „Samochwalca” (blagier, fanfaron) „jak Polak”. Szczęśliwie, nie tylko w negatywnym świetle postrzegają nas Węgrzy. Powiedzenie „Niech Bóg da wszystko, co dobre, wino, pieczeń, tanią sól, Polakowi dużo groszku, wrogowi trumnę”, niewątpliwie świadczy o sympatii do naszej nacji, której dobrze się życzy. Sarmackie cechy Polaków ukazują przysłowia polskie, które znane były także w Czechach: „Nigdy w Polsce nie zabraknie żelaza do broni, rycerstwa do koni, żyta, lnu i pszenicy, i pełnej wina piwnicy” oraz „Miłość bez zazdrości, jak Polak bez wąsa”. Upodobanie do dobrego jedła i napitku w nieco krzywym zwierciadle ukazują także wyrażenia: „Włoch się sałatą karmi, Polak na niej schudnie”; „Co Polak wypije za dzień, Niemca majątek stanowi,”¹⁹ i słowackie: „Poje jak Polak – zje za sześciu innych”²⁰. Niestety, Polacy często byli i są kojarzeni ze złodziejami. Powiedzenie, traktowane zapewne jako przestroga: „Uważaj na swoje rzeczy, aby ci nie

15 Wszystkie węgierskie przysłowia cyt. za: J. Harbanowicz, dz. cyt., s. 213-224.

16 Przysłowie odnosiło się do króla węgierskiego Władysława II Jagiellończyka, syna polskiego króla Kazimierza Jagiellończyka. Król Władysław uważany był za człowieka słabego charakteru, pobłażliwego, ulegającego naciskom. Zwrot odnosił się do konkretnej postaci historycznej, przez co trudno traktować go jako odzwierciedlenie stereotypowego myślenia Węgrów o Polakach, jednak wizerunek nieudolnego i niezdecydowanego króla mógł służyć wykreowaniu opinii, że takie cechy nie są obce przedstawicielom polskiego społeczeństwa. Współcześnie przysłowiem tym określa się osobę niezdolną do wykonania wcześniej obiecanych zadań. J. Harbanowicz, dz. cyt., s. 214.

17 To węgierskie przysłowie J. Harbanowicz porównała z polskim, bardziej uniwersalnym *Łapie dwie sroki za ogon* – ta wersja nie odnosi się jednak do żadnej konkretnej narodowości. Węgierska wersja przysłowia używana jest do określenia człowieka, który tak jak stereotypowy Polak będący w sytuacji zagrożenia czuje się bezsilny, zdezorientowany, nie umie się zachować. J. Harbanowicz, dz. cyt., s. 221.

18 Współczesne powiedzenie, określające osobę niesolidną.

19 Ww. przysłowia cyt. za czeskim zbiorem F.L. Čelakovskiego, *Mudrosloví národu slovanského v příslovích*, Praga 1852.

20 Cyt. za: J. Harbanowicz *Polska i Polacy w przysłowiaach...*, s. 219.

ukradli ich Polacy”²¹ powstało pod koniec XX w. na Słowacji i odnosiło się do nieuczciwych Polaków, którzy pod pozorem prowadzenia interesów handlowych, dopuszczali się czynów rabunkowych. Węgrzy zaś określeniem „Polski złodziej” opisują współcześnie złodzieja osławionego, przebiegłego i sprytnego – jest w tym zawarty swoisty podziw. Wizerunek Polaka był i nadal jest bardzo różnorodny – od wiodącego poczciwy żywot człowieka, po nieco nieokrzesanego mąciwodę, pijaka i żarłoka, smutasa, chwalipięcę, lenia i złodzieja.

Słowacy wyrażają się o sobie w przysłowiach z pewną pobłażliwością, wręcz współczuciem:

Na Słowaka wszystkie czarty się uwzięły: i Niemiec, i Tatar, i Madziar,
i Cygan, i Żyd.
Słowaka nikt nie wspomůže tylko sam Pan Bóg.
Przyszła bieda na Słowaka.
To jest dopiero bieda, co Słowaka zjada.
Nie ma gorszego ptaka od wyrodnego Słowaka.

Dodać można, na szczęście, pełne nadziei wyrażenie: „Słowak wszystko przetrzyma, Słowak o wszystko się postara – Słowak jest do wszystkiego zdolny”. W Polsce i w Czechach znane jest przysłowie stawiające Słowaków w nieco bardziej pozytywnym świetle: „Gdzie Słowak, tam śpiew”. W języku słowackim jest, co zrozumiałe, o wiele więcej przysłów o rodakach, niż w języku polskim – my mamy ich dosłownie kilka, na dodatek nie są powszechnie znane. Polskie przysłowia „Hończy jak Słowak do godzin” oraz „Już mu Słowiok kurzi do oczy” nie są już używane przez Polaków, a ich etymologia nie jest jasna. Warto je jednak przytoczyć, bowiem są to nieliczne przywoływane w literaturze przykłady przysłów traktujących o Słowakach. Być może brak polskich przysłów o Słowakach wiąże się z tym, że polsko-słowackie stosunki zasadniczo nie były wrogie²². Ponadto Słowacy, w czasach gdy nie mieli swojej państwowości, niezrządkiem utożsamiani byli z Węgrami.

Czeskie stereotypy o Polakach jako ludzi nieuczciwych, handlujących wadliwym towarem, zbyt pewnych siebie, zuchwałych, na dodatek wrogo nastawionych do Czechów niewiele się różniły od stereotypowego postrzegania Czechów przez Polaków²³. Oba narody wzajemnie naśmiewały się (i nadal to robią) ze swoich języków – Czesi uważają język polski

21 Cyt. za: J. Harbanowicz, *Polską i Polacy w przysłowiach...*, s. 222.

22 Więcej na temat stosunków polsko-słowackich w języku i kulturze zob. M. Jagiello, *Słowacy w polskich oczach. Obraz Słowaków w piśmiennictwie polskim*, t. 1-2, Warszawa 2005.

23 Zob. A. Kroh, *Polak, Czech – dwa bratanki w: Narody i stereotypy*, pod red. T. Walas, Kraków 1995, s. 43-46.

za deformację ich ojczystego języka, Polacy zaś twierdzą, że to język czeski jest niesamowicie zabawy, bowiem przypomina mowę małego dziecka, które zdrabnia wszystkie słowa. Być może właśnie dlatego tak popularne jest nieco pogardliwe wyrażenie „Pepiczek”²⁴, jako zdrobniała forma od słowa „Pepik”, określającego Czecha. Przysłowia określające nasze wady czy zalety narodowe nie są jednak zabarwione skrajnie pejoratywnymi znaczeniami. Polskie przysłowia o Czechach są zarówno pozytywne, jak i złośliwe. Z jednej strony naród czeski jest dla nas równie waleczny, wierny i pracowity, jak my sami, z drugiej strony – traktujemy Czechów z lekceważeniem:

Co Polak, to pan, co Czech, to hetman.
Jak i Polak, tak i Czech, by nie robił, to by zdechł.
Czech mo w d* plech, a na plechu napisane, że na Śląsku nie zostanie²⁵.
Za każdym Czechem stoi czart z miechem.
Kiedy nie ma brylantu, dobry kamień czeski, kiedy nie ma lepszego, dobry i Moraczewski²⁶.
Polsko-czeskie złości – germańskie radości²⁷.
Czeski post, polski most, wszędzie nierząd²⁸.
Lepszy doma czeski, jak u ludzi reński²⁹.

Przysłowie „Co za Czech, słowo trzymać?”, dziś dla Polaków niezrozumiałe, być może oznaczało osobę, która niczym wierny Czech, zachowywała jakąś tajemnicę dla siebie, nie chciała zdradzić danego komuś słowa³⁰. We współczesnej polszczyźnie popularne jest wyrażenie „To czeski film”³¹, które nawiązuje do tytułu czeskiego filmu *Nikt nic nie wie* z 1947 r.

24 H. Markiewicz, *Skrzydlate słowa. Wielki słownik cytatów polskich i obcych 2*, Kraków 2012, s. 157.

25 Tym nietaktownym zdaniem dzieci polskie wyrażały swoje lekceważenie wobec dzieci czeskich na Śląsku Cieszyńskim.

26 Jędrzej Moraczewski był jednym z najbardziej popularnych literatów poznańskich w I poł. XIX w.

27 *Przysłowia są... na wszystko*, oprac. D. Świerczyńska, Warszawa 2001, s. 289.

28 H. Markiewicz, *Skrzydlate słowa. Wielki słownik cytatów polskich i obcych 2...*, s. 177.

29 A. Cinciała, *Przysłowia, przypowieści i ciekawsze zwroty językowe ludu polskiego na Śląsku*, Cieszyn 1885, s. 27.

30 J. Krzyżanowski w dziele *Mądrej głowie dość dwie słowie. Pięć centurj przysłów polskich i diabelski tuzin* podaje za S. Adalbergiem, że przysłowie to mogło oznaczać solidność czeską, nakazującą dotrzymywania słowa. Zob. J. Krzyżanowski, *Mądrej głowie dość dwie słowie. Pięć centurj przysłów polskich i diabelski tuzin*, Warszawa 1975, t. I, s. 162-163.

31 *Mała księga przysłów polskich*, pod red. S. Nyczają, Radom 1994, s. 40. Znana także pełniejsza forma: „Nikt nic nie wie, jak w czeskim filmie”, H. Markiewicz, *Skrzydlate słowa. Wielki słownik cytatów polskich i obcych 2...*, s. 182.

Czesi byli i są wobec siebie bardzo krytyczni. Za swoje wady narodowe uznają: słomiany zapał, brak jedności, naśladowanie wszystkiego, co obce, brak wiary w siebie, uniżoność wobec władzy. Potrafią jednak docenić także swoje zalety: pracowitość, umiłowanie wolności, tolerancyjność, pomysłowość, inteligencję³². Nie dziwi, że mając taki stosunek do siebie, używają żartobliwych przysłów i wyrażeń³³:

Pan Bóg Czecha nie opuści, póki sam siebie nie opuści.
Prawdziwy Czech śpiewa, gdy sobie podje.
Prawdziwi Czesi (prawdziwi patrioci)³⁴.

Polsko-węgierskie stosunki stereotypowo postrzegane są jako poprawne, a nawet przyjazne. Historia relacji narodów wypełniona jest wydarzeniami, które tę tezę mogą potwierdzać. W XVI w. znany i powtarzany był wers marszu orawskiego, *Hej, bystra voda...*: „Hej Madziar pije, hej Madziar płaci, hej u Madziara płocom dzieci”³⁵. Przywołanie Węgrów w pieśni świadczy o zainteresowaniu tą narodowością w polskiej kulturze ludowej. Jednak, jak w każdych relacjach międzyludzkich, dochodziło także do pewnych zatargów, nieporozumień czy wzajemnych pretensji. W XVII w. Wacław Potocki pisał z niemalą złośliwością: „Piżmo z ciebie jedzie jak czosnek z Węgrzyna. Tłucz Węgrzyna w mózdzierzu, przecie on będzie czosnkiem śmierział po staremu”.

Powiedzenia te, będące aluzją do polityki prowęgierskiej, bez kontekstu literackiego i historycznego są niezrozumiałe i być może dlatego nie są dziś używane. Bardziej uniwersalne poglądy na temat węgierskich cnót i wad podają przysłowia: XVI-wieczne: „Węgrzynowi wierzyć nie trzeba, ażby miał trzy oka” (tzn. nigdy); XIX-wieczne: „Z kiepska po węgiersku się robiło” (tzn. po błazeńsku); „I na Węgrach nie położą chleba na węglach” (tzn. wszędzie trzeba na chleb pracować); „Gdzie Węgier (Madziar), tam gniew”³⁶. Polskie stereotypy na temat Węgrów wyrażały naszą nieufność (Węgrów nie można wierzyć), złośliwość (po węgiersku, czyli źle, śmiesznie), ale także były świadectwem naszego podziwu dla narodu,

32 A. Mestan, *Czeski stereotyp Czechów a czeski stereotyp Polaków* w: *Narody i stereotypy*, pod red. T. Walas, Kraków 1995, s. 37.

33 Jeśli nie zaznaczono inaczej, czeskie przysłowia cyt. za: F.L. Čelakovský, *Mudrosloví národu slovanského...*

34 Cz. „bývali Čechove” (żart.) – prawdziwi Czesi, prawdziwi patrioci. Jest to swoiste westchnienie oznaczające, że „Kiedyś był to wspaniały naród”; początek pieśni VJ. Piska *Bývali Čechove*, T.Z. Orłoś, *Czesko-polski słownik skrzydlatych słów*, Kraków 1996, s. 46-47.

35 H. Markiewicz, *Skrzydlate słowa. Wielki słownik cytatów polskich i obcych 2...*, s. 517.

36 Znany jest także dłuższy wariant „Gdzie Węgier, tam gniew, gdzie Słowak, tam śpiew”, *Księga przysłów polskich*, oprac. D. i W. Masłowski, Kety 2000, s. 534.

który jest wesoły, rozrywkowy, ale i pracowity. Węgrzy zazwyczaj wyrażali się o Polakach z sympatią. Węgierskie powiedzenie „Postępować jak Polak”³⁷ było aluzją do arystokratycznego, hardego, sarmackiego temperamentu Polaków. W XIX w. mówiono: „Madziar, Polak a Turek to rodzeni bracia”. Najślawniejsze, powtarzane przez obie narodowości przysłowie to: „Polak, Węgier – dwa bratanki: i do szabli i do szklanki” (występuje też w wariantach: „Polak, Węgier, dwa bratanki: do gulaszu i do szklanki”; „Polak, Węgier dwa bratanki: i do korda, i do szklanki”)³⁸. Historia tego przysłowia od powstania aż po czasy współczesne mogłaby stanowić odrębny temat do rozważań. Powstało wiele innych tekstów kultury, które bezpośrednio nawiązują do tego XVIII-wiecznego przysłowia³⁹, co niewątpliwie stanowi dowód na to, że jest nie tylko pokłosiem dawnych dziejów, ale wciąż aktualnym opisem wzajemnych stosunków. Negatywnym epizodem w historii polsko-węgierskiej przyjaźni były lata 80. XX w. Popularne wówczas na Węgrzech dowcipy o Polakach były dość złośliwe – Polacy postrzegani byli jako leniwi, ociągający się w pracy, na dodatek nieuczciwi. Te negatywne opinie podsycane były przez polityków, którzy narzucali stereotypowe myślenie o głupim Polaku, walczącego z czołgami przy pomocy bagnietów⁴⁰. Pomimo tych krótkotrwałych waśni, nasze wzajemne stosunki układały się najczęściej pozytywnie, a stereotypowe myślenie o Węgrach wiązało się z pozytywnymi emocjami.

Omawiając przysłowia należy nadmienić o osobnej grupie przysłów, tzw. priamelach, czyli wieloczłonowych zwrotach przysłowiowych, które zazwyczaj występują w formie łańcuskowych rymowanek⁴¹. Poniżej wymienione zostały wybrane priamele polskie, czeskie i słowackie. Niektóre występują równocześnie w różnych językach w identycznej lub nieco zmodyfikowanej formie (np. zmienia się cecha danego narodu bądź sam naród).

37 J. Reiman, *Węgierskie postrzeganie Polaków w latach osiemdziesiątych w: Narody i stereotypy*, pod red. T. Walas, Kraków 1995, s. 65.

38 Przysłowie pochodzi prawdopodobnie z czasów, gdy Generalność Konfederacji Barskiej przebywała w Preszowie (1769-1772). Przysłowie jest częścią wierszyka, znanego zarówno w Polsce, jak na Węgrzech: „Polak, Węgier – dwa bratanki,/ i do konia, i do szklanki,/ oba zuchy, oba żwawi,/ niech im Pan Bóg błogosławi”.

39 Zob. piosenki współczesnych artystów: węgierski zespół Hungarica i polski gitarzysta Andrzej Nowak nagrali dwujęzyczną piosenkę hardrockową *Lengyel, Magyar/Polak, Węgier*, a polscy hip-hopowcy Niezidentyfikowani, Domin i Wujem Enecha – piosenkę *Lengyel, Magyar*, w której nie tylko przywołują przysłowie, ale opisują historię stosunków polsko-węgierskich.

40 J. Reiman, dz. cyt., s. 63.

41 D. Świerczyńska, *Stereotypowe oceny narodów w przysłowiaach polskich i krajów sąsiednich w: Symbioza kultur słowiańskich i niesłowiańskich w Europie Środkowej*, pod red. M. Bobrownickiej, Kraków 1996, s. 248.

Gdzie Słowaczka, tam śpiew, gdzie Madziarka, tam gniew, gdzie Niemkini, tam fałsz, gdzie Cyganka, tam kradzież⁴² (słow.).

Słowak – wół, Niemiec – kół, Madziar – trawa zielona, Francuz – róża czerwona. – Przyszedł wół, złamał kół, zorał trawę zieloną, ob... * różę czerwoną⁴³ (słow.).

Diabeł Ewę po włosku zwodził, Ewa Adama po czesku, Bóg ich po niemiecku gromił, anioł zaś po węgiersku z rajy wygnał⁴⁴ (pol.).

Węgrzy zachowali się jak Polacy, Polacy jak Czesi, a Czesi jak świnię⁴⁵ (pol.).

Czeszka w kuchni, Niemka w stajni (obejściu, chlewie), Francuzka w łóżku – najlepsze⁴⁶ (cz.).

Co Polak, to szlachcic, co Niemiec, to kupiec, co Włoch, to rzemieślnik, co Hiszpan, to żołnierz, co Francuz, to doktor, co Węgry, to zdrajca, co Mazur, to wojewoda, co Cygan, to łazęga (pol.).

Co Czech, to muzykant, co Włoch, to doktor, co Niemiec, to kupiec, co Polak, to szlachcic (pol.).

Węgierski most, niemiecki post, polska modlitwa – mało warte⁴⁷ (słow.).

W Polsce jeść, w Węgrzech pić, w Niemczech spać, we Włoszech gacho-
wać (pol.).

Polski most, niemiecki post, włoskie nabożeństwo, francuskie małżeństwo – wszystko to błazeństwo (pol.).

Kocha się jak Polak w obczyźnie, panek w pańszczyźnie, chłoppek w barłogu, Rusin w pierogu⁴⁸ (pol.).

Polaka Niemiec, Niemca Włoch, Włocha Hiszpan, Hiszpana Żyd, Żyda tylko diabeł oszuka (pol.).

Węgier brat, Niemiec szwagier, Cygan kumoter, Żyd sąsiad⁴⁹ (słow.).

42 Tamże, s. 250.

43 Cyt. za: A.P. Zátarecký, *Slovenské...*

44 *Przypowieści polskie przez Salomona Rysińskiego zebrane, a teraz nowo wydane i na centurji ósmnastie rozłożone*, 1634, s. 3.

45 H. Markiewicz, *Skrzydlate słowa. Wielki słownik cytatów polskich i obcych*, Kraków 2007, s. 545.

46 D. Świerczyńska, *Stereotypowe oceny narodów w przysłowiaach...*, s. 251.

47 Cyt. za: A.P. Zátarecký, *Slovenské...*

48 D. Świerczyńska, *Stereotypowe oceny narodów w przysłowiaach...*, s. 249.

49 Cyt. za: A.P. Zátarecký, *Slovenské...*

Przedstawione pokrótce wybrane przysłowia są podobne pod względem strukturalnym i semantycznym, są w większości przysłowiami pełnymi (zdaniowymi), choć w użyciu są też wyrażenia przysłowiowe czy hasła, zaczerpnięte z ludowych pieśni, hasel, sloganów czy cytatów znanych osób. Przysłowia na temat sąsiadów są podobne: wyrażamy zarówno lekceważenie, jak i zachwyt, niekiedy zazdrościmy, pogardzamy, traktujemy z wyższością. Należy jednak wyraźnie zaznaczyć, że wyrażone w przysłowiaach sądy o narodach Grupy Wyszehradzkiej nie wyrażają wrogości. Brak w omawianych przysłowiaach obrazoburczych opinii na temat poszczególnych narodów. Stereotypy i związane z nimi przysłowia często powstawały na skutek wyobrażeń i przekonań ludowych, przez co nie rzadko mają niewiele wspólnego z rzeczywistymi cechami narodowymi. Mimo to, nadal są powtarzane przez kolejne pokolenia, chociaż mentalność, jak i warunki geopolityczne zmieniły się na tyle, że trudno przyjąć, by wszystkie miały znamiona aktualności. Z drugiej strony, obecność przysłów z wielowiekowym rodowodem w naszych językach świadczy o tym jak mocno zakorzeniły się w świadomości poszczególnych grup społecznych i ich kulturze. Umieszczone niegdyś w ludowych porzekadłach stereotypy dziś znajdują odzwierciedlenie w innych dziedzinach życia czy w tekstach kultury, zwłaszcza w publicystyce, literaturze, działalności propagandowej, polityce, muzyce, filmie, sztuce plastycznej. Każde negatywne wyrażenie na temat naszej narodowości, skierowane ze strony innej nacji, może w pewien sposób zniechęcać, a nawet oburzać. Nikt przecież nie lubi być wystawiany na pośmiewisko, a jeśli w grę wchodzi urażenie dumy narodowej, nie trudno o podsycenie konfliktu. Pomimo różnorodności kulturowej, wspólnota Czwórki Wyszehradzkiej posiada wiele cech wspólnych lub podobnych, których wyrazem mogą być także przysłowia, przenikające z jednego języka do drugiego i funkcjonujące w niemal identycznym znaczeniu na gruncie wszystkich państw.

Mówi się, że „przysłowia są mądrością narodów”. Czy zatem stereotypowe postrzeganie naszych nacji należy uznać za niepodważalne prawdy życiowe? Stereotypy wyrażone w przysłowiaach trudno współcześnie nazwać rzeczywistymi opiniami, jakimi narody V4 się darzą. Wiele z nich przytaczanych jest w formie żartobliwej i niewiele mają wspólnego z tym, co myślimy o przedstawicielach danego narodu. Być może zamiast zastanawiać się nad słusznością bądź bezzasadnością istnienia poszczególnych stereotypowych opinii na temat narodów w przysłowiaach, należałoby zacytować i zgodzić się z doskonałym aforystą Stanisławem Jerzym Lecem, który stwierdził: „Przysłowia sobie przeczą. I to jest właśnie mądrością ludową”⁵⁰.

50 S.J. Lec, *Mysli nieuczestane*, Kraków, 1974, s. 54.

BIBLIOGRAFIA

- BRALCZYK Jerzy. 2006. *Polak potrafi. Przysłowia, hasła i inne polskie zdania osobne*. Warszawa: Świat Książki.
- ČELAKOVSKÝ František Ladislav. 1852. *Mudrosloví národu slovanského v příslovích*. Praga: České museum, Novočeská bibliothéka.
- CINCIAŁA Andrzej. 1885. *Przysłowia, przypowieści i ciekawsze zwroty językowe ludu polskiego na Śląsku*. Cieszyn: nakł. autora.
- HARBANOWICZ Justyna. 1999. *Polska i Polacy w przysłowiaach innych narodów*, W *Literatura i kultura popularna*, T. Żabski (red.), t. 8, 213-224. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- HLOUŠKOVÁ Jasná. 1995. *Portret Polaka w oczach Czecha*, W *Narody i stereotypy*, T. Walas (red.), 47-52. Kraków: Międzynarodowe Centrum Kultury.
- JAGIEŁŁO Michał. 2005. *Słowacy w polskich oczach. Obraz Słowaków w piśmiennictwie polskim*, t. 1-2. Warszawa: Biblioteka Narodowa; Nowy Targ: Podhalańska Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa.
- JURASZ Tomasz. 1989. *Banialuka czyli kopa starych przysłów polskich*. Rzeszów: Krajowa Agencja wydawnicza.
- KROH Antoni. 1995. *Polak, Czech – dwa bratanki*, W *Narody i stereotypy*, T. Walas (red.), 43-46. Kraków: Międzynarodowe Centrum Kultury.
- KRZYŻANOWSKI Julian. 1975. *Mądrej głowie dość dwie słowie. Pięć centurj przysłów polskich i diabelski tuzin*, t. I. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- KRZYŻANOWSKI Julian. 1980. *Szkice folklorystyczne*, t. 3: *Wokół legendy i zagadki z zagadnień przysłowioznawstwa*, Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- LEC Stanisław Jerzy. 1974. *Mysli nieuczestane*, Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- MARKIEWICZ Henryk, ROMANOWSKI Andrzej. 1990. *Skrzydlate słowa*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- MARKIEWICZ Henryk, ROMANOWSKI Andrzej. 2007. *Skrzydlate słowa. Wielki słownik cytatów polskich i obcych*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- MARKIEWICZ Henryk. 2012. *Skrzydlate słowa. Wielki słownik cytatów polskich i obcych 2*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- MASŁOWSKA Danuta, MASŁOWSKI Włodzimierz (oprac.). 2000. *Księga przysłów polskich*. Kęty: „Antyk”.
- MESTAN Antonin. 1995. *Czeski stereotyp Czechów a czeski stereotyp Polaków*, W *Narody i stereotypy*, T. Walas (red.), 35-42. Kraków: Międzynarodowe Centrum Kultury.
- Nowa księga przysłów polskich i wyrażeń przysłowiowych polskich*, w oparciu o dzieło Samuela Adalberga opracował Zespół Redakcyjny pod kierunkiem Juliana Krzyżanowskiego, t. 1-4. 1969-1978. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.

- NYCZAJ Stanisław (red.). 1994. *Mała księga przysłów polskich*. Radom: Oficyna Wydawnicza STON.
- ORŁOŚ Teresa Zofia, HORNIK Joanna. 1996. *Czesko-polski słownik skrzydlatych słów*. Kraków: Universitas.
- REIMAN Judit. 1995. *Węgierskie postrzeganie Polaków w latach osiemdziesiątych*, W *Narody i stereotypy*, T. Walas (red.), 63-69. Kraków: Międzynarodowe Centrum Kultury.
- RYSIŃSKI Salomon. 1634. *Przypowieści polskie przez Salomona Rysińskiego zebrane, a teraz nowo wydane i na centurji ośmnaście rozłożone*. Raków: Sebastian Sternacki.
- ŚWIERCZYŃSKA Dobrosława. 1996. *Stereotypowe oceny narodów w przysłowiaach polskich i krajów sąsiednich*, W *Symbioza kultur słowiańskich i niestosłowiańskich w Europie Środkowej*, M. Bobrownicka (red.), 245-253. Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”.
- ŚWIERCZYŃSKA Dobrosława. 2001. *Przysłowia są... na wszystko*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- ŚWIRKO Stanisław (oprac.). 1975. *Na wszystko jest przysłowie*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- ZÁTURECKÝ Adolf Peter. 1975. *Slovenské príslovia, porekadlá a úslovia*. Bratislava: Tatran.



Anna Domin – absolwentka filologii polskiej na Uniwersytecie Rzeszowskim oraz studiów podyplomowych z archiwistyki i bibliotekoznawstwa na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie. Obecnie doktorantka na Wydziale Historii i Dziedzictwa Kulturowego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Zainteresowania naukowe: kostiumologia, czasopiśmiennictwo kobiece w XIX i XX w., literatura XIX i XX w., biblioznawstwo.

